

ZAWSZE Z TOBĄ

tygodnik Podlaski

Nr 4 (122) 24 – 30 stycznia 2014
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927
NAKŁAD 30 000 EGZ.

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY WWW.TYGODNIKPODLASKI.PL



DOŁĄCZ DO NAS



Fot. Shutterstock

Z KOŁĘDĄ PRZEZ PODLASIE

PODLASIE | 2

26 stycznia w Białej Podlaskiej i Janowie Podlaskim, a 2 lutego w Parczewie i Radzynie najpiękniejsze polskie kołеды i pastorałki zaprezentuje Janusz Maleńczuk z zespołem Silk. Wystąpią również młode talenty z naszego regionu. Natalia Zozula, finalistka programu Must Be The Music, Marta Tchórzewska, laureatka międzynarodowego festiwalu Radia Jard oraz Aleksandra Smerchańska, laureatka eurowizji dziecięcej w Artku na Krymie.

WŁADZA SKĄPI NA INWESTYCJE

PODLASIE | 4

Żaloszne kwoty na inwestycje, konieczność spłaty zaciągniętych lekką ręką długów i hojne dofinansowywanie projektów, z których przeciętny mieszkaniec nie będzie miał kompletnie nic – oto obraz tegorocznego budżetu Białej Podlaskiej. – Czekają nas rok inwestycyjnej stagnacji. To równia pochyła – kwitują radni opozycji.

DODATKOWE MIEJSCA NA WARSZTATACH

PODLASIE | 5

W związku z zainteresowaniem i prośbami czytelników postanowiliśmy uruchomić miejsca dodatkowe na warsztatach. Poza konkursem – na wolnych słuchaczy – czeka 10 zaproszeń. Wystarczy zadzwonić do redakcji „Tygodnika Podlaskiego” lub wysłać e-mail na adres redakcja@tygodnikpodlaski.pl z krótkim uzasadnieniem.



UNIJNY ZAKAZ WĘDZENIA

Brukselscy urzędnicy nie pierwszy raz błysnęli inwencją. Po zaliczeniu marchwi do owoców, a raka do ryb, przyszła kolej na mięso. Zakaz tradycyjnego wędzenia bez żadnych uwag parafowała rządząca koalicja PO-PSL, a przetwórcy – także podlascy – mają teraz problemy. Nawet jeśli w końcu uda się je rozwiązać, to pozostanie smutna refleksja, że władze wciąż – zamiast pomagać – rzucają nam kolejne kłody pod nogi.

PODLASIE | 3

CICHE POŻEGNANIE KOMENDANTA

MIĘDZYRZEC PODLASKI | 8

Komendant Straży Miejskiej w Międzyrzeczu znieważył policjantów na służbie – uznał Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim. Choć wyrok nie jest prawomocny, to Mirosław M. złożył w Urzędzie Miasta wypowiedzenie, i nie jest już komendantem.

POMOC TYGODNIA

Centrum Wolontariatu pomoże rozliczyć PIT

BIAŁA PODLASKA

Wiele osób ma problem z wypełnieniem druków PIT oraz skorzystaniem z ulg podatkowych. Z tym zadaniem pomogą im uporać się wolontariusze Centrum Wolontariatu przy Ośrodku „Misericordia” Caritas przy ul. Warszawskiej 15 w Białej Podlaskiej.

W dniach od 20 stycznia do 30 kwietnia

2014 roku w każdy poniedziałek i piątek, w godz. 11–13 w siedzibie Ośrodka (I piętro) można będzie rozliczyć się z fiskusem za ubiegły rok i przesłać PIT drogą elektroniczną. W Ośrodku „Misericordia” udostępnione będzie stanowisko komputerowe oraz pełnić będzie dyżur wolontariusz, przeszkolony przez pracownika Urzędu Skarbowego. Z tej możliwości po prostu warto skorzystać. **AL**

REMONT TYGODNIA

Dworzec jak nowy

MIĘDZYRZEC PODLASKI

Budynek międzyrzeckiego dworca PKP przeszedł gruntowny remont. Odnowiono elewację, wymieniono stolarkę okienną i drzwiową oraz dach. Sanitariaty i kasy biletowe zostały przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. O wiele dłużej międzyrzeczanie poczekają na zakończenie modernizacji stacji, planowane na grudzień 2014 roku. Inwestycja obejmuje remont trakcji na odcinku od siedziby straży pożarnej do przejazdu na ul. Siteńskiej. PKP zapowiada montaż urządzeń redukujących hałas przejeżdżających pociągów. Przebudowane zostaną perony. Rozpoczęto rozbiorę kładki nad torami, którą zastąpi podziemny tunel. W czasie prac remontowych należy spodziewać się zamknięcia przejazdu na ulicy



Zakończył się remont międzyrzeckiego dworca

Berezowskiej. Ruch będzie skierowany na ulicę Kościuszki i przejazd na Siteńskiej. Koszt modernizacji stacji to około 90 mln zł. Budowa tunelu będzie kosztowała około 8 mln zł. Miasto dołoży do niej 400 tys. zł.

Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej

Masz problemy finansowe lub potrzebujesz porady prawnej? Oferujemy:

- BEZPŁATNA pomoc w zakresie poradnictwa finansowego, prawnego i doradztwa konsumenckiego
- wsparcie w rozwiązywaniu kłopotów finansowych wynikających z nadmiernego zadłużenia

UWAGA
nie udzielamy kredytów i pomocy finansowej

Ośrodek Doradztwa Finansowego i Konsumenckiego
21-500 Biała Podlaska, ul. Francuska 136, tel. (83) 411 10 47
email: odflk-bialapodlaska@skef.pl www.skef.pl

Dyżury dziennikarzy

Godz. 8-16,
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

Poniedziałek: Piotr Frankowski
(pfrankowski@tygodnikpodlaski.pl)

Wtorek: Wojciech Hryniewicz
(whryniewicz@tygodnikpodlaski.pl)

Środa: Wojciech Hryniewicz
(whryniewicz@tygodnikpodlaski.pl)

Czwartek: Wojciech Hryniewicz
(whryniewicz@tygodnikpodlaski.pl)

Piątek: Ilona Gabrylewicz
(igabrylewicz@tygodnikpodlaski.pl)

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136, 21-500 Biała Podlaska
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl

WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia

REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Hryniewicz

ZESPÓŁ: Piotr Frankowski (sport), Ilona Gabrylewicz (Parczew, Radzyń Podlaski)

REKLAMA: reklama@tygodnikpodlaski.pl
ikowalska@tygodnikpodlaski.pl, tel. 83 411 50 12

ZAPROSZENIE TYGODNIA

Z KOLEDĄ PRZEZ PODLASIE

PODLASIE

Fundacja Grzegorza Biereckiego Kocham Podlasie już po raz trzeci organizuje cykl koncertów kolęd i pastorałek p.t. „Z kolędą przez Podlasie”. Współorganizatorem koncertu w Białej Podlaskiej jest Apella SA, a sponsorem Kasa Stefczyka oraz Towarzystwo Finansowe SKOK SA.

W tym roku najpiękniejsze polskie kolędy i pastorałki w czterech parafiach naszego regionu wykona dla Państwa Janusz Maleńczuk z zespołem Silk. Janusz jest absolwentem akademii muzycznej, laureatem telewizyjnej „Szansa na sukces”, finalistą Sopot Festival 2008, zdobywcą Grand Prix Festiwalu

Piosenki Angielskiej w Brzegu 2003, uczestnikiem festiwalu piosenki żołnierskiej w Kołobrzegu. Zespół tworzą: Janusz Maleńczuk (perkusja i śpiew), Krzysztof Chromiński (piano), Marek Matwiejczyk (gitara basowa), Andrzej Maleńczuk (gitara elektryczna) oraz Tomasz Rogalski (saksofon).

Dotychczasowe koncerty promowały wokalistów z Południowego Podlasia, podobnie będzie również w tym roku. Obok profesjonalnych muzyków wystąpią młode talenty z naszego regionu. Natalia Zozula, finalistka programu Must Be The Music, Marta Tchórzewska, laureatka międzynarodowego festiwalu Radia Jar, Aleksandra Smerchańska, laureatka eurowizji dziecięcej

w Artku na Krymie. Patronat honorowy objął Senator RP Grzegorz Bierecki.

Koncerty kolęd odbędą się w 4 miejscowościach naszego regionu:

26 stycznia – Biała Podlaska
Kościół p.w. Bł. Honorata Koźmińskiego po mszy. św. o godz. 13.00

26 stycznia – Janów Podlaski
Kościół p.w. Świętej Trójcy po mszy św. o godz. 17.00

2 lutego – Parczew
Kościół p.w. Opatrzności Bożej po mszy św. o godz. 12.00

2 lutego – Radzyń Podlaski
Kościół p.w. Trójcy Świętej po mszy św. o godz. 17.00

Woj.

OTWARCIE TYGODNIA

Dobre usługi finansowe dla naszych emigrantów w Wielkiej Brytanii

LONDYN

W Londynie powstała pierwsza polska unia kredytowa PCU-UK, instytucja, będąca odpowiednikiem naszych SKOK-ów. Ułatwi ona setkom tysięcy Polaków, w tym także sporej grupie emigrantów z Podlasia, dostęp do usług finansowych: kont osobistych, lokat czy kredytów. W uroczystej inauguracji działalności wzięli udział podlaski senator Grzegorz Bierecki, przewodniczący Światowej Rady Związków Kredytowych (WOCCU).

Unia powstała przy merytorycznej i finansowej pomocy polskich SKOK-ów. – To dla nas historyczne wydarzenie – mówił senator Grzegorz Bierecki. – Polacy w Wielkiej Brytanii zyskują wreszcie swoją, polską instytucję finansową. Będzie ona służyć pomocą naszym rodakom, zarabiającym na chleb w Wielkiej Brytanii. W ofercie PCU-UK znajdują się rachunki bieżące, depozy-



W inauguracji działalności unii, oprócz jej pomysłodawcy, senatora Grzegorza Biereckiego, wzięli udział liderzy największych organizacji polonijnych

towe i kredytowe. Unia będzie udzielać niskoprocentowanych pożyczek, m.in. na zakup samochodu. To wielka szansa dla Polaków na emigracji, także rzeszy mieszkańców Podlasia, którzy szukają na Wyspach Brytyjskich szansy na godne życie. Do tej pory mieli utrudniony dostęp do

usług tamtejszych banków komercyjnych, często padali też ofiarą lichwiarzy. Polska unia kredytowa, podobnie jak czynią to w kraju nasze SKOK-i, oprócz prowadzenia działalności finansowej chce także wpiąć życie społeczne i kulturalne Polaków w Wlk. Brytanii.

FESTIWAL TYGODNIA

XIX Międzynarodowy Festiwal

TERESPOL

Miejski Ośrodek Kultury w Terespolu będzie gospodarzem Międzynarodowego Festiwalu Kolęd Wschodniosłowiańskich. Ta wysokiej rangi impreza o charakterze kulturalnym i religijnym cieszy się ogromnym powodzeniem.

Każdego roku festiwal przyciąga chóry zarówno z Polski, jak i z całego świata. W imprezie udział bierze ponad trzydzieści chórów, zespołów, grup śpiewających z naszego kraju, jak również naszych wschodnich sąsiadów. Wykonawcy prezentują różne style, od tradycyjnego śpiewu cer-

kiewnego i chóralnego, poprzez wykonania ludowe, a kończąc na białym głosie. Ogromne zainteresowanie publiczności, znaczna ilość prezentacji, wysoki poziom artystyczny oraz odpowiednia oprawa i nastrój sprawiają, iż Festiwal Kolęd jest jedną z największych tego typu imprez kulturalnych w województwie lubelskim. Organizatorami festiwalu są: Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska, Fundacja Dialog Narodów, Nadbużańskie Centrum Kultury Prawosławnej w Terespolu oraz Miejski Ośrodek Kultury w Terespolu. Terespol zaprasza w dniach 1–2 luty, rozpoczęcie godzina 15.00.

AL



Prawosławne kolędy przyciągają również młodzież

tygodnik
Podlaski
TYGODNIK BEZPŁATNY

Nakład 30 000
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawiamy nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

UNIJNY ZAKAZ WĘDZENIA

Już we wrześniu zaczną obowiązywać przepisy Unii Europejskiej, regulujące zawartość substancji smolistych (benzopirenu) w produktach żywnościowych, czyli w serach, rybach i wędlinach, wędzonych metodami tradycyjnymi. „Za” głosowały wszystkie kraje członkowskie, wyłączyła się tylko Łotwa. Według propagandowych zapewnień większość naszych producentów spełnia te normy, a pozostali sami są sobie winni – mieli 2 lata czasu na unowocześnienie produkcji lub zgłaszanie uwag.

PODLASIE

Nowe przepisy dotkną nie tylko Polskę, ale wszystkie kraje Europy północnej i wschodniej, gdzie wędzenie i kiszenie należało od wieków do podstawowych sposobów konserwacji żywności.

Ekspansja wyrobów sero- i kiełbasopodobnych

Wraz z wyrastaniem wielkich sieci handlowych zaczęły pojawiać się u nas sery produkowane z tłuszczów roślinnych, a nie z mleka i wędliny zawierające mniej mięsa niż wypełniaczy i dodatków, prawie równocześnie też „dmuchane” pieczywo, wytwarzane nie na bazie zakwasu, ale środków chemicznych. Produkty te, oferowane głównie przez sklepy wielkopowierzchniowe kusity cenami, dwukrotnie niższymi, niż wyroby wytwarzane według tradycyjnych receptur. Uchylenie normy branżowej, precyzującej jakościowe wymagania wobec konkretnych gatunków wędlin zaowocowało pojawieniem się na rynku kiełbasy śląskiej, wytwarzanej z mięsa drobiowego czy krakowskiej suchej, produkowanej z mięsa indyjskiego.

Powrót do tradycji

Początkowe zachyśnięcie się konsumentów tanią żywnością zaczęło ustępować tak szybko, jak się pojawiło. – Dość już mam tych krojonych, mokrych i łatwo psujących się wędlin, pozabawionych smaku i zapachu – mówi Sylwia. – Przejadły się całej rodzinie.. Zwykle jem mięso, które sama piekę.

– Wędzonkę przywożę ze wsi, od znajomych, którzy robią ją od lat: palce liżać – dodaje Mirek. Odwrót od taniej żywności nie umknął uwadze producentów, jak i przemysłowców. Pierwsi zaczęli wytwarzać dobre jakościowo, choć znacznie droższe wędliny i sery. Drudzy – maszyny do wypieku chleba.

Podlaskim producentom niestraszna unijna dyrektywa

Podlaskim producentom niestraszna unijna dyrektywa

Od września br. kilogram wędliny zawierać będzie mógł z mikrogramy substancji smolistych (benzopirenu) zamiast 5 mikrogramów, jak regulują to obecne przepisy. Wskutek powszechnej opinii to efekt działań wielkoprzemysłowego lobby.

Czy podlascy producenci spełniają normy unijnej dyrektywy?

– Nie normy są problemem. Mój zakład je spełnia. Specjalnością są opatrzone wspólną marką „Produkty z babcinej wędzarni”: wyroby z czystego mięsa, z dodatkiem jedynie przypraw – podkreśla Feliks Ossowski, właściciel Zakładów Mięsnych w Rossoszu. – Dziwi mnie jednak, że Unia nie ma nic przeciwko „dostrzykiwaniu” wędlin chemikaliami, w celu podniesienia ich wagi.

– Badania zostaną przeprowadzone w tym miesiącu – komunikuje Zdzisław Trościańczyk, właściciel wołyńskiej Masarni-Ubojni „Zemat”. – Wyroby wędzone tradycyjnie to obecnie 20% naszej produkcji. Jeśli wyniki okażą się niepomysłne? Trzeba będzie zmienić asortyment. Straty też



Czy podlascy producenci będą karani za tradycyjne wędzenie?

mogą być, trudno jednak już teraz je oszacować.

Alternatywa dla najmniejszych

Wkrótce ma wejść w życie ustawa o podatku dochodowym, mająca poprawić warunki życia obszarów rolniczych; podwyższając wartość nieopodatkowanej produkcji do kwoty 10 tys. zł. Jednym z celów tej ustawy była legalizacja działalności, która i tak istniała – koncentrującej się głównie na wytwarzaniu przez gospodarstwa rolne wędlin i mięs według receptur i metod tradycyjnych: przede

wszystkim – wędzonych. Trudno jednak przypuszczać, by drobni wytwórcy, produkujący na potrzeby rodziny i wąskiej grupy znajomych, gromadnie przeprowadzali badania zawartości substancji smolistych w swoich produktach.

Jedno jest pewne – wytwórców i amatorów tradycyjnie wędzonych wędlin, produkowanych z wieprzowiny domowego chowu, na pewno nie zabraknie, skoro już obecnie popyt przewyższa podaż. A sejmowa ustawa przyniesie skutek odwrotny od zakładanego.

WOJ.

NA KRÓTKO

Spotkanie z Reymontem

BIAŁA PODLASKA

Biała Biblioteka Pedagogiczna przybliży czytelnikom życie i twórczość wybitnych pisarzy. Obecnie realizuje cykl spotkań z twórczością noblistów. Tym razem proponuje bliższe poznanie spuścizny literackiej naszego laureata – Władysława Stanisława Reymonta. Na spotkanie Biblioteka zaprasza miłośników twórczości autora oraz słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku 27 stycznia, w poniedziałek o godz. 11 do swej siedziby przy ul. Kolejowej 8. Wstęp wolny!

Dzień Babci i Dziadka

STUDZIANKA

Dzieci z klasy „O” oraz uczniowie klasy I i III ze Szkoły Filialnej w Studziance, 17.01.2014 uczcili Dzień Babci i Dziadka. Wnuczeta zaprezentowały program artystyczny przygotowany pod kierunkiem swoich wychowawczyń. Po zakończeniu występu złożyły Babciom i Dziadkom serdeczne życzenia, zaśpiewały gromkie sto lat i wręczyły własnoręcznie wykonane upominki.



Kolędowanie i Antologia

PARCZEW

Pięć radzyńskich chórów oraz dwa polskie z Baranowicz (Białoruś) zaprezentowały się w niedzielę 19 stycznia w Sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy po południowej mszy św. Chóry z Baranowicz, dziecięco-młodzieżowy „Stoneczka” oraz składający się z dorosłych śpiewaków „Kraj Rodzinny” wykonywały nie tylko kolędy, ale i pieśni patriotyczne. Koncert zakończyło wspólne odśpiewanie kolędy „Bóg się rodzi” przez wszystkie chóry oraz zgromadzonych w kościele wiernych. Dwa dni wcześniej zaprezentowana została antologia dramatu białoruskojęzycznego „Labyrinth”, wydana nakładem Radzyńskiego Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych. To wyjątkowa publikacja, zawierająca 8 tekstów, których twórcy nie mieli szans na opublikowanie bądź wystawienie na Białorusi, ze względu na tematykę niewygodną dla władzy. Być może trafią one na sceny polskich teatrów. Ta antologia - ewenement na polskim rynku edytorskim - jest dla Wydawcy powodem do dumy.

Dwa groźne pożary w ciągu doby

KRZYCZEW, WÓLKA KOŚCIENIEWICKA

Sezon grzewczy każdego roku zbiera śmiertelne żniwo. W trakcie minionego weekendu w powiecie białskim spłonęły dwa domy, jedna osoba poniosła śmierć, kilkakrotnie strażacy wyjeżdżali do palącej się sadyz w kominie.

W sobotę, 18 stycznia tuż po północy, strażacy odebrali sygnał o pożarze domu w Krzyczewie (gm. Terespol). Pożar wybuchł w drewnianym budynku mieszkalnym, pokrytym blachą. Ogień objął cały dom, ze wszystkich okien wydobywały się płomienie. Zapalił się ponadto przewód zasilający energii elektrycznej. Dopiero po odcięciu dopływu prądu strażacy przystąpili do akcji gaśniczej.

– Po ugaszeniu pożaru strażacy w aparatach tlenowych weszli do środka, aby przeszukać pogorzeliśko. Podejrzewali, że wewnątrz znajduje się właściciel. Niestety, podejrzenia potwierdziły się – mówi bryg. Tomasz Olesiejuk, oficer dyżurny KMP PSP w Białej Podlaskiej.

W zgłiszczach domu strażacy znaleźli zwłoki 56-letniego mężczyzny, przygniecione zawałoną konstrukcją mieszkania. W akcji gaśniczej brały udział cztery jednostki PSP oraz OSP. Przyczyny tego tragicznego w skutkach zdarzenia wyjaśniają funkcjonariusze Komisarjatu Policji w Terespolu pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Białej Podlaskiej. Wstępnie w zdarzeniu wykluczono udział osób trzecich.

Tego samego dnia o godz. 23.20 wybuchł pożar w budynku mieszkalnym w Wólce Kościeniewickiej (gm. Piszczac). Tu również strażacy po przybyciu na miejsce zastali cały obiekt był objęty ogniem. Po ugaszeniu pożaru przystąpili do sprawdzenia poszczególnych pomieszczeń domu. – Zachodziło prawdopodobieństwo, że właściciel domu jest wewnątrz. Na szczęście wyjechał on na noc do rodziny. Nikt nie ucierpiał w tym zdarzeniu – informuje st. kap. Marek Pniewski. Prawdopodobną przyczyną pożaru był nieszczelny piec kaflowy.



Każdy pożar oznacza utratę dorobku całego życia

AL

NA KRÓTKO

Dwa włamania
do mieszkań

BIAŁA PODLASKA

W minionym tygodniu zostały okradzione dwa mieszkania w Białej Podlaskiej. 12 stycznia włamywacz „odwiedził” mieszkanie przy ul. Nowej. Wyniósł telewizor marki Samsung wraz z szafką RTV, kuchenkę gazową, dwa grzejniki żeliwne oraz maszyny rolnicze – pług, bronę i sprzęzynówkę. Łączna wysokość strat poniesionych przez pokrzywdzonego wyniosła 295 zł. Sześć dni później nieznani osobnicy, podczas nieobecności domowników weszli na teren posesji przy ul. Wiśniowej. Po spenetrowaniu domu skradli telewizor marki Philips (o wartości około 1500 zł), piłę spalinową marki Stihl, (500 zł).

Kradzież drzew
w lasach

ROMASZKI, ZAŚCIANKI

Nasilił się wyręb i kradzież drzew w lasach. Mieszkaniec Rzeszowa zawiadomił policję, iż z jego działki leśnej w Romaszkach znikły 3 sosny i 2 brzozy. Jako sprawcę tego czynu wskazał 34-letniego mieszkańca gminy Roskosz. Poszkodowany wycenił straty 1200 zł. Po znacznie większy łup sięgnął 54-latek z Międzyrzeczka Podlaskiego. Z lasu leżącego w pobliżu miejscowości Zaścianki ukradł 25 sosen. Właściciel oszacował wartość skradzionego drewna na 17 tys. zł. Policjanci z międzyrzeckiego komisariatu odzyskali stracone mienie.

Dom obrzucony cegłami

BIAŁA PODLASKA

Mieszkanie przy ul. Żurawiej w Białej Podlaskiej, a w zasadzie jego elewacja została zaatakowana kawałkami cegieł. Nieustalony sprawca w ten sposób uszkodził elewację i okno. Pokrzywdzony oszacował straty na 2 tys. zł. Do niecodziennego incydentu doszło 18 stycznia.

Dilowali i wpadli

TERESPOL

Policjanci z Terespolu zatrzymali dwóch dilerów rozprowadzających środki odurzające. Procederem tym parało się dwóch młodych mężczyzn w wieku 20 i 17 lat, mieszkańców gminy Piszczac. Działali oni od lipca ubiegłego roku, w tym czasie sprzedali 24 gramy marihuany i 33 gramy amfetaminy, o łącznej wartości ponad 2 tys. zł. W trakcie przeszukania samochodów mężczyzn oraz w ich miejscu zamieszkania policjanci zabezpieczyli ponadto prawie 93 gramy marihuany, ponad 10 gramów amfetaminy, 25 gramów tak zwanych dopalaczy oraz sztukę amunicji myśliwskiej.

Władza skąpi na inwestycje

Żałosne kwoty na inwestycje, konieczność spłaty zaciąganych lekką ręką długów i hojne dofinansowywanie projektów, z których przeciętny mieszkaniec nie będzie miał kompletnie nic – oto obraz tegorocznego budżetu Białej Podlaskiej. – Czeka nas rok inwestycyjnej stagnacji. To równia pochyła – kwitują radni opozycji.

BIAŁA PODLASKA

Do miejskiej kasy mają wpłynąć 232 miliony złotych, urzędnicy mają zaś zamiar wydać 228 milionów. Fatalnie wyglądają wydatki zaplanowane na inwestycje. Miasto wygospodarowało na ten cel jedynie niecałe 6 milionów złotych, pozostałe 9 mln ma pochodzić z funduszy unijnych. Warto zauważyć, że na nowe inwestycje pójdzie zaledwie 2,3 mln złotych, a więc tylko 1 procent dochodów miasta. Jeszcze w 2010 roku dochody Białej Podlaskiej wyniosły 215 milionów, z czego na rozwój przeznaczono 40 milionów. Trudno więc dziwić się przedstawicielom opozycji, którzy mówią o „inwestycyjnej równi pochyłej”, po której w niebyt odjeżdżają marzenia mieszkańców.

Skutki zadłużenia miasta

Znaczący wpływ na obecny regres ma ołbrzymie zadłużenie miejskiej kasy. Prawie 10 mln zł magistrat musi oddać bankom w ramach spłaty zaciągniętych wcześniej kredytów i odsetek. – To fatalne ekonomiczne decyzje władz miasta i radnych, którzy głosowali za zaciąganiem kredytu, a w rezultacie doprowadziły do ślepego zaułka – stwierdza stanowczo Dariusz Stefanik, wiceprzewodniczący Rady Miasta. W ocenie białskich urzędników wyjściu z zadłużenia pomogą wyemitowane w czerwcu ubiegłego roku obligacje. Mniej chętnie przyznają oni, że same odsetki od wypuszczonych na kwotę 60 mln złotych papierów wartościowych

sięgają one aż 23 mln zł. Obligacje mogą kupić jedynie banki. Dlaczego nie sprzedano ich lokalnemu biznesowi? Przecież 23 mln zł mogło zostać w naszym mieście. Na tej operacji nie skorzystali więc białscy przedsiębiorcy. Profity czerpać będą za to obywatele Niemiec, Belgii czy Francji...

To wszystko wina śmieci?

Radni koalicji i prezydent miasta przekonują, iż budżet rujnują śmieci. Aż 3,5 mln zł. miasto będzie musiało dopłacić do systemu gospodarki śmieciowej. Opozycyjni radni wskazują jednak na zupełnie inną przyczynę. Do obsługi śmieci urząd zatrudnił aż 11 nowych urzędników! Dzięki zakładowi segregacji odpadów za 100 mln zł mieliśmy zarabiać na śmieciach, a tymczasem prezydent Andrzej Czapski proponuje mieszkańcom jedne z najwyższych stawek w regionie. W ocenie prezydenta miasta Andrzeja Czapskiego kształt budżetu podyktowała ustawa śmieciowa.

– Na podstawowe wydatki wystarczy, ale nie będziemy uruchamiać nowych inwestycji – wyjaśniał podczas sesji budżetowej A. Czapski.

Dziwne wydatki

W mieście upadły i wciąż upadają małe firmy. Jak grzyby po deszczu wyrosły za to markety, które nie płacą podatków i niszczą lokalnych przedsiębiorców. Niezłe mają się też urzędy i rozmaite inicjatywy finansowane z pieniędzy podatników. Władze miasta mówią o konieczności oszczędzania, cięciach, konieczności



W Urzędzie Miasta zapadają newralgiczne dla mieszkańców Białej decyzje

ści ograniczenia inwestycji, jednocześnie znajdując fundusze na działania, których nie sposób zaliczyć do koniecznych. Bez problemu wyasygnowano na przykład 120 tysięcy złotych na niszowy, kompletnie nieznanymi przeciętnym mieszkańcom Białej Podlaskiej miesięcznik Pryzmat. Z kolei Białskie Centrum Kultury utworzyło nowe, profesjonalne studio nagraniowe.

Jaki jest koszt studia nagrań?

– Trudno jest mówić o kosztach. Sprzęt przejęliśmy od Klubu Kultury Eureka. Studio urządziliśmy w dwóch pomieszczeniach. Będziemy świadczyli usługi – tłumaczy Anna Leszczyńska, dyrektor BCK. Czy utworzenie studia było rzeczywiście pilnym, priorytetowym zadaniem miasta w zakresie białskiej kultury? Dlaczego wy-

daje się pieniądze na gazetę, a brakuje ich na zadanie amfiteatru? Takich pytań w kontekście budżetu można postawić znacznie więcej. Niestety, pozostają one bez odpowiedzi.

– Nasze miasto ma wspaniałą kapitał: młodych, dobrze wykształconych, aktywnych i przedsiębiorczych mieszkańców. Niestety, muszą oni wyjeżdżać i szukać swoich możliwości w innych miastach, bo obecna władza nie ma pomysłu jak ich potencjał zagospodarować – zauważa Dariusz Stefanik. – Obecne władze postawiły na administrowanie i przetrwanie, kosztem rozwoju miasta. My się na to nie zgadzamy, chcemy, by Biała Podlaska się rozwijała i wiemy, jak to zrobić. Czy zmieniły niepomyślną koniunkturę? To zależy od nas, mieszkańców.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

Papierosy na posesji

PISZCZAC

Funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej podczas prowadzonych działań znaleźli i zabezpieczyli papierosy o wartości ponad 770 tys. zł. W dniu 16 stycznia funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Białej Podlaskiej odwiedzili jedną z posesji w Piszczacu. Przeszukali zabudowania mieszkalne i gospodarcze. Podczas rewizji funkcjonariusze ujawnili i zabezpie-

czyli 1 301 440 sztuk papierosów, czyli 65 072 paczek różnych marek. Szacunkowa wartość towaru wynosi 770 tys. zł. Zatrzymano właściciela nieruchomości oraz zabezpieczono towar. Z informacji przekazanych przez Dariusza Sienickiego, rzecznika NOSG w Chełmie, sprawa ma charakter rozwojowy, możliwe są dalsze zatrzymania w tej sprawie. Obecnie śledczy ustalają źródło pochodzenia znalezionych papierosów.

AL



W Piszczacu Straż Graniczna skonfiskowała papierosy wartości ponad 770 tys. zł

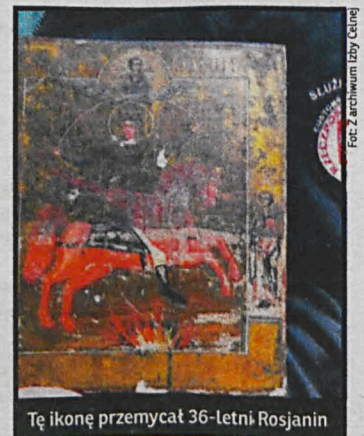
Ikona w bagażu pasażera

TERESPOL

Ikone pisaną na drewnie z wizerunkiem Archanioła Gabriela znaleźli celnicy w bagażu 36-letniego Rosjanina. Zabytek został zatrzymany i trafił do magazynu urzędu celnego.

Na przejściu granicznym z Białorusią w Terespolu 21 stycznia celnicy skontrolowali auto i bagaż 36-letniego obywatela Rosji. Podczas rewizji w torbie na laptop znaleźli ikonę. Rosjanin twierdził, że ikonę kupił na bazarze w Brześciu za 50 USD, jako prezent dla znajomych w Niemczech i zapomniał zgłosić obraz do kontroli celnej.

Rosjanin usłyszał zarzut popełnienia wykroczenia skarbowego. Postępowanie w sprawie prowadzi Urząd Celný w Białej Podlaskiej. Pisana na drewnie ikona, o wymiarach ok. 23 na 26 cm, to prawdopodobnie wizerunek Archanioła Gabriela na



Tę ikonę przemycił 36-letni Rosjanin

koni, co też sugerują napisy umieszczone na jej odwrocie. Celnicy wstępnie wycenili wartość ikony na 150 zł. Ostatecznie jej wartość, w tym też wartość zabytkową, oceni rzeczoznawca.

AL

PODLASKA SZKOŁA REPORTERSKA ZAPRASZA WSZYSTKICH PISZĄCYCH

Są jeszcze miejsca na warsztatach dziennikarskich. W związku z zainteresowaniem i prośbami czytelników poza konkursem – na wolnych słuchaczy – czeka 10 zaproszeń.

BIAŁA PODLASKA

Konkurs dla mieszkańców Podlasia chcących poznać tajniki pracy dziennikarza, nauczyć się samodzielnie przygotowywać artykuły i zacząć współpracę z mediami przerósł nasze oczekiwania. Spośród autorów nadesłanych prac wybraliśmy finalistów, którzy już 7 lutego rozpoczną zajęcia warsztatowe w Podlaskiej Szkole Reporterskiej.

W związku z zainteresowaniem i prośbami czytelników postanowiliśmy uruchomić miejsca dodatkowe na warsztatach. Poza konkursem – na wolnych słuchaczy – czeka 10 zaproszeń. Wystarczy zadzwonić do redakcji „Tygodnika Podlaskiego” lub wysłać e-mail na adres redakcja@tygodnikpodlaski.pl z krótkim uzasadnieniem.

Przypomnijmy – konkurs polegał na napisaniu krótkiej pracy na temat Podlasia. – Otrzymaliśmy niezwykle ciekawe, niekiedy bardzo osobiste teksty, z których wynika, że mieszkańcy regionu są dumni ze swojej małej ojczyzny – mówi

redaktor naczelny „Tygodnika Podlaskiego”, Wojciech Hrynkiewicz, członek jury konkursowego. – Nawet jeśli dostrzegamy ułomności, problemy – coś, co trzeba naprawić, potrafimy wyjaśnić jednym zdaniem, dlaczego Podlasie jest po prostu pięknym i dobrym miejscem do życia.

Finaliści konkursu zostaną poinformowani osobiście o udziale w warsztatach. Podlaska Szkoła Reporterska zaczyna zajęcia w piątek, 7 lutego o godz. 17. Kolejne zajęcia odbywać się będą w piątki, aż do kwietnia. Zajęcia prowadzone będą przez dziennikarzy współpracujących z największymi portalami opiniotwórczymi – m.in. wPolityce.pl, z tygodnikiem „wSieci”, „Gazetą Bankową” a także miesięcznikiem „wSieci Historii”. Program przewiduje warsztaty z pracy z kamerą i przygotowania materiałów multimedialnych, a także zajęcia z fotostylizowaniem poświęcone przygotowaniu zdjęć.

– Zależy nam na tym, by uczestnicy warsztatów po zakończeniu zajęć po-

trafilii samodzielnie przygotowywać profesjonalne materiały dla mediów, ale też mogli sami stworzyć dobrze skrojoną stronę internetową – mówi Maciej Wośko, dyrektor wydawniczy Fratrii, organizatora konkursu i warsztatów. – Od lat pracuję z młodzieżą i wiem, że poza talentem i chęciami potrzebna jest choćby minimalna dawka teorii, tak by pisać i publikując, zwyczajnie nie zrobić krzywdy sobie i innym. Temu poświęcone będą warsztaty.

W zajęciach weźmie udział Michał Karnowski, współtwórca sukcesu portalu wPolityce.pl i tygodnika „wSieci”, a także Marek Pyza, obecny redaktor naczelny wPolityce.pl i Dorota Łosiewicz, redaktor naczelna portalu wSumie.pl. Spotkania z dziennikarzami, publicystami i wydawcami są okazją – przygotowaną specjalnie dla mieszkańców Podlasia – do skorzystania z niezwykle przygodny i umożliwiający poznanie warsztatu reportera, ale pomóc mogą też w przyszłości w umiejętnej współpracy z mediami. Uczestnicy konkursu Podlaska Szkoła

Reporterska już wygrali. Teraz czas na tych, którzy chcą nauczyć się czegoś nowego, a nie zdążyli wysłać pracy konkursowej.

Czekamy na wasze zgłoszenia jeszcze przez tydzień – dzwońcie i piszcie – na

adres redakcji Tygodnika Podlaskiego (UL. FRANCUSKA 136, 21-500 BIAŁA PODLASKA, tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, FAX 83 411 50 14, redakcja@tygodnikpodlaski.pl).

(MW)



są SPÓŁDZIELCZE KASY OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWE

Będzie gimnazjum imienia Żołnierzy Wyklętych

1 marca 2014 r. Gimnazjum w Białej (gm. Radzyń Podlaski) otrzyma imię Żołnierzy Wyklętych. To pierwsza szkoła w Polsce, która za swych patronów przyjęła wszystkich uczestników walki o prawdziwie suwerenną Ojczyznę z sowieckim okupantem i utworzoną przez niego marionetkową władzą, tylko z nazwy „polską”. W 2014 r. odsłonięte zostaną na Podlasiu również kolejne Murale, upamiętniające uczestników walki o niepodległość.

PODLASIE

2 maja 2012 r. odsłonięty został w Białej Podlaskiej pierwszy Mural upamiętniający Żołnierzy Wyklętych. 28 września 2012 – Mural w Parczewie, a 29 września 2013 – Mural w Piszczacu.

Wyjątkowa uroczystość odbędzie się 1 marca br. w Białej (gm. Radzyń Podlaski). 21 stycznia br. Rada gminy Radzyń Podlaski jednogłośnie przyjęła uchwałę o nadaniu gimnazjum w Białej imienia Żołnierzy Wyklętych. Nie byłoby to możliwe, gdyby pomysłodawcy nie znaleźli wsparcia miejscowej społeczności, a zwłaszcza wójta Wiesława Mazurka, duszpasterzy oraz podlaskich parlamentarzystów, senatora Grzegorza Biereckiego oraz posła Jerzego Rębka. Fundacja „Kocham Podlasie” planuje odsłonięcie w roku bieżącym kolejnych Murali: w Terespolu i Radzynie Podlaskim.

Geneza Wyklętych

Walka Polaków z Sowietami, którzy od połowy 1944 zajmowali ziemie II Rzeczypospolitej, z góry skazana była na klęskę.

Ci drudzy realizowali to, co nie udało im się w roku 1920.

Paradoksem jest, że tzw. Zachód, którego historycy uznają obecnie wojnę polsko-sowiecką z lat 1919-1920 za jedną z bitew decydujących o losach świata, ledwie 25 lat później, podczas konferencji w Jałcie, trwającej od 4 do 11 lutego 1945 r., decyzjami swych polityków „ofirował” Polskę sowieckiej Rosji. Niewielu wie, że Stalin, Churchill i Roosvelt rozmawiali o losach naszego kraju w... pałacu Potockich!

A jeszcze mniej wie o tym, że „mocarstwem” Francja, której po zakończeniu II wojny oddano sektor Berlina, miała ledwie 2 dywizje więcej niż Polska, której nie pozwolono na wzięcie udziału w londyńskiej paradzie zwycięstwa!

Antykomunistyczne Powstanie

W latach 1945-1947 trwała w Polsce wojna zwana przez historyków Antykomunistycznym Powstaniem, między polskimi partyzantami różnych proveniencji politycznych a oddziałami sowieckimi. Niechlubnie zapisała się w niej I Brygada Pancerna im. Bo-



29 września 2013 roku odbyło się odsłonięcie trzeciego na Podlasiu Muralu

haterów Westerplatte (znana z serialu Cztery Pancerne i Pies) i I Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki (ta spod Lenino). To były jednostki uznawane przez Sowietów za wierne wśród niewiernych z prostego powodu – funkcje

dowódcze (w I Brygadzie Pancerniej np. już od dowódcy plutonu wzywał) sprawowali Rosjanie. Oficerowie i żołnierze innych jednostek LWP (Ludowego Wojska Polskiego) deklarowali chęć przystąpienia do partyzantów i tak

czynili do 1946 roku, nieliczni – nawet w 1951 r.

1 marca: dzień – symbol

Inicjatywę ustanowienia Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” świętem państwowym podjął prezydent Lech Kaczyński w 2010. Stało się to faktem rok później. Dlaczego 1 marca? Tego dnia w 1951 r. stracono członków ostatniej Komendy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, aresztowanych pod koniec 1947 r.

Był to ostatni krajowy ośrodek dowodzenia. Od tego czasu istniały komendy na szczeblu obszaru (kilku województw), okręgu i powiatu. Najdłużej, bo do 1956 r. przetrwała komenda powiatu Bielsk Podlaski Narodowego Zjednoczenia Wojskowego.

Dzień ten upamiętnia nie tylko poległych i zamordowanych żołnierzy, których komunistyczna propaganda określała mianem bandytów i faszystów, ale i tych przesładowanych przez wiele dziesiątków lat, walczących o przywrócenie im dobrego imienia oraz unieważnienia wyroków.

Woj.

Dwa „prezenty” pani Agnieszki

– To już trzeci rok nerwów, niepewności i egzekwowania w sądzie należnych praw – wzdycha Agnieszka Nowacka. Kobieta prowadzi wielką batalię z wójtem Kodnia Ryszardem Zaniem, najpierw w obronie pracy, teraz także w sprawie mieszkania.

KODEŃ

Agnieszka Nowacka od 1980 do 2011 roku pracowała jako instruktor w Gminnym Ośrodku Kultury, przez ostatnie 18 lat jako dyrektor tej instytucji.

„Prezent” z okazji Dnia kobiet

– 8 marca 2011 r. zostałam odwołana z funkcji dyrektora Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Kodniu – wspomina Agnieszka Nowacka. – Wójt Ryszard Zań obiecał, że zostanie przywrócona na stanowisko instruktora przez nowego dyrektora, który miał zostać wyłoniony drogą konkursu. I to on właśnie miał podpisać ze mną umowę. Pani Agnieszka zatem przychodziła do pracy, podpisywała listę, wykonywała swoje obowiązki...

Nowy dyrektor umowy jednak nie podpisał. Pani Nowacka wniosła więc do sądu sprawę o przywrócenie do pracy. Trwała ona ponad rok i zakończyła się wygraną powódki.

– Coś mnie tknęło i zrobiłam ksero podpisanych list obecności – wspomina Nowacka. – Do sądu trafiły listy sfalszowane, na których nie było moich podpisów.

Mimo pomyślnego wyroku sądowego, na przywrócenie do pracy pani Agnieszka musiała jeszcze trochę poczekać. A gdy już to nastąpiło – zmieniono jej warunki zatrudnienia, redukując je do połowy etatu. Nie był to, jak się wkrótce okazało, koniec kłopotów.

„Prezent” pod choinkę

23 grudnia ubiegłego roku Agnieszka Nowacka

otrzymała wypowiedzenie umowy najmu gminnego mieszkania, które użytkowała od 2007 roku. Przyczyną wypowiedzenia był zamiar zaadaptowania lokalu na potrzeby Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Turystyki.

– Umowa z 2007 r. została zawarta na czas pracy w Centrum, gdzie przecież wciąż pracuje, a jej rozwiązanie mogło nastąpić wyłącznie za porozumieniem stron, i to w przypadku gdybym używała lokalu niezgodnie z przeznaczeniem, dewastowała go lub była uciążliwa dla sąsiadów. – Nic takiego nie miało miejsca – mówi pani Agnieszka Nowacka. – Uznałam zatem to wypowiedzenie za bezskuteczne, o czym poinformowałam pisemnie pana wójta, Ryszarda Zania.

– Umowa została zawarta, gdy pani Nowacka była dyrektorem GOK – twierdzi Ryszard Zań. – Zatem



Agnieszka Nowacka

miałem prawo ją wypowiedzieć, gdy już tej funkcji nie pełni. Zaproponowałam jej również inne, mniejsze mieszkanie, w Zabłociu. Czy o tym, kto ma rację, znów będzie rozstrzygał sąd?

Woj.



DARIUSZ STEFANIUK
Wiceprzewodniczący RM

FROSTO Z MOSTU

Ile województw

ostatni felieton wywołał wśród naszych czytelników sporo emocji. Pomysł zmiany podziału administracyjnego, wydaje się kolejnym – po temacie zagospodarowania lotniska – gorącym kartoflem, będącym przyczynkiem do sporu z Lublinem i rozważań, dlaczego sytuacja naszego gospodarstwa miasta jest zła i w dalszym ciągu się pogarsza. Prasa w tym tygodniu rozpisywała się o pomysły partii Millera. Wielu komentatorów zwracało uwagę, że podobny projekt miał PiS, a Leszek Miller go jedynie podchwycił. W projekcie PiS jest jedna zasadnica różnica: to mieszkańcy a nie władza centralna mają zdecydować w referendum czy chcą takiego, a nie innego podziału administracyjnego. Politycznie SLD nigdy nie uzyska kompromisu i wsparcia PO do takiego podziału kraju. Powodów jest kilka, a ich rozważanie mogło być elementem oddzielnej dyskusji. Wymienić mogą trzy, prestiżowo PO jako swego rodzaju kontynuacja AWS i szczytując się eurodeputowanym Jerzym Buzkiem, nie może sobie pozwolić w obecnej sytuacji na stwierdzenie, że flagowa reforma Jego rządów była niewypałem. Powrót do 49 województw wywołał ostry sprzeciw samorządowców z wielkich miast i obecnych województw, gdzie rządzą w większości Prezydenci i Marszałkowie z PO. Z perspektywy Białej Podlaskiej, powstanie nowego województwa, nazwijmy je roboczo Białokopodlaskim, zatapia cały problem niedoinwestowania tego regionu. Według zwolenników takiego województwa niemożliwa była by wtedy np. likwidacja białskiego

PKS. I tu pełna zgoda. Jednak z perspektywy mieszkańców np. powiatu parczewskiego przytoczenie się do Białej Podlaskiej nie musi być już takie lukratywne. Przecież Biała Podlaska i Powiat białski mimo, że jeden z największych w Polsce same województwa nie utworzą. Musimy do tego projektu wciągnąć inne powiaty: Parczew i Radzyń Podlaski, Łuków, Siedlce, Łosice, Siemiatycze i Włodawę. Byłoby to obszar zbliżony do najmniejszego obecnie woj. opolskiego. Takie województwo pod względem ilości mieszkańców byłoby najmniejsze w Polsce, a pod względem dochodu – najbardziej. Czy byłoby w stanie utrzymać się? Nie sądzę. Potrzeby infrastrukturalne takiego województwa byłyby olbrzymie. Białej Podlaskiej jako stolicy województwa taka sytuacja oczywiście by się opłacała. Ale co zrobić z Siedlcami? Czy tamten samorząd zgodziłby się, na taki podział administracyjny? Obecnie Siedlce rozwijają się w znacznej mierze dzięki idealnym połączeniom z Warszawą, które pozwalają siedlczanom pracować w stolicy a mieszkać w o wiele tańszych Siedlcach. Czy samorząd województwa mazowieckiego chciałby dowieźć swoimi kolejami do Warszawy „separatystów”, którzy z niego uciekli? Co z takiego województwa miałby Parczew i Radzyń Podlaski? Myślę, że najpierw na te pytania politycy powinni dać nam odpowiedź, jeśli dyskusja o nowym podziale administracyjnym ma być poważnym projektem, a nie wydmuszką. Inaczej pomysł ten można traktować jako ekscytujący tylko w Białej Podlaskiej, ale bardzo chłodno i z dużą rezerwą przyjmowany w regionie.



JANUSZ SZEWCZAK
Główny ekonomista SKOK

dyby nie ponad 2-milionowa emigracja od wejścia Polski do Unii, mielibyśmy znów bezrobocie na poziomie ok. 21 proc. Obecne bezrobocie, to oficjalnie, wynosi ok. 2,2 mln osób. W Urzędach Pracy czeka na nich zaledwie 38 tys. niskopłatnych ofert pracy. Premier D. Tusk jeszcze przed swym urlopem zapewnił Polaków, że celem rządu na 2014 r. jest jeszcze przed wyjściem z Unii, być już z 13 proc. Stało się to w dniu, w którym ogłoszono, że bezrobocie wzrosło do 13,4 proc. Są dziś liczne regiony Polski, w których pomimo gigantycznej emigracji bezrobocie wynosi od 29 do 38 proc. Są województwa, gdzie na 1 ofertę pracy przypada od 70 do ponad 90 osób. Z tej katastrofy nie ma szansy na szybkie podźwignięcie się, mimo lawiny rządowych obietnic, zwłaszcza z ostatnich dni. Najwyraźniej obecna władza traktuje swych obywateli jak przystawiony ciemny lud. Media są pełne rządowych

ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

Z pracą wciąż źle

– różowych wizji uczynienia cudów w sprawie walki z bezrobociem. Minister Pracy W. Kosiniak-Kamysz z PSL niczym złotousty cudotwórca proponuje Polakom „Pakt dla Pracy”, który w jakiś nadzwyczajny sposób ma zwiększyć bezpieczeństwo i poziom zatrudnienia. Jednocześnie proponuje czyli obiecuje, jak zwykle – bezrobotnym, młodym Polakom 10 tys. zł w ramach bonu stażowego i 10 tys. zł bonu na zatrudnienie. Żart polega na tym, że młody człowiek ma sam sobie znaleźć firmę, w której zdoła dobrać niezbędne doświadczenie zawodowe w ramach stażu. Jak już znajdzie takiego dobroczyńcę, to budżet państwa zaptaci tej firmie, czyli prywatnemu przedsiębiorcy, owe 10 tys. zł. Podobna procedura ma mieć miejsce przy tzw. bonie na zatrudnienie. Rząd zamierza też pomóc studentom i absolwentom wyższych uczelni, którym pożyczki 70 tys. zł na założenie własnej firmy, mimo że codziennie Polacy zakładają i rejestrują od 1 do 1,5 tys. nowych firm bez rządowej pomocy. Problem w tym, że po pierwszym roku większość z tych firm pada lub zawieszają

swoją działalność, a młodym ludziom, skutecznie na lata wybija się z głowy przedsiębiorczość, co bardziej zaś desperowani najwyczajniej emigrują. Kredyt ten oczywiście jest oprocentowany i podlegałby zwrotowi. Może to więc raczej napędzić klientów bankom i komornikom. Jeszcze bardziej kuriozalnym pomysłem, który bardzo szybko może się okazać fantastycznym sposobem na całą serię nadużyć i roztrwonienia znacznych sum pieniędzy, jest tzw. bon na zasiedlenie dla osób do 30 roku życia w wysokości prawie 7,5 tys. zł dla osoby, która znajdzie pracę w miejscowości oddalonej od swojego miejsca zamieszkania o co najmniej 80 km. Trzeba płacić dobrze i ciężko pracującym Polakom godziwe wynagrodzenia, a nie jałmużnę w wysokości 1500 zł netto, w zamian zaś przyznawać swoim urzędnikom 100 mln zł premii. By podjąć realną walkę z bezrobociem trzeba czegoś więcej niż tworzyć 150 czy nawet 200 tys. nowych miejsc pracy, kiedy corocznie blisko 500 tys. młodzieży kończy szkoły ponadpodstawowe.

NA ZDROWY ROZUM

Apel państwa Bogdanowiczów

Bogdanowiczów z Radzyna: „Jestem rodzicami Piotra Bogdanowicza. Nasz syn zaginął z dwoma kolegami we wrześniu w górach Kaukaz w Gruzji. Przy schodzeniu z Kzebeku załamata się pogoda. Ciała dwóch kolegów syna zostały odnalezione. Pozostaliśmy z bólem i smutkiem sami. Zbieramy fundusze na wyprawę poszukiwawczą, która będzie w lipcu. Mamy grupę ludzi,

którzy chcą pojechać. Koszty przerastają nasze możliwości finansowe. Nasz syn studiował na Uniwersytecie Warszawskim. Wspierają nas studenci, pracownicy UW i mieszkańcy Radzyna. Zwracamy się z prośbą o pomoc. Będziemy wdzięczni za jakiegokolwiek wsparcie. Dziękujemy.”

Specjalne konto:
80 1140 2004 0000 3202 7457 8083



ADAM ŚWIĆ
Radny Powiatu Radzyńskiego

okalne media już informowały o tej dramatycznej sprawie, ale jeszcze raz, o siebie, proszę o pomoc Czytelników „Tygodnika Podlaskiego” przedrukowując – zamiast felietonu – apel państwa Marii i Andrzeja

WIELKA HISTORIA MAŁEJ NAKRĘTKI

Zbieranie nakrętek to mrówcza praca, ale i towarzysząca „zbieraczom” codzienna pamięć o potrzebujących: jedna nakrętka – jedna myśl. Dużo potrzeba i nakrętek, i myśli. Elektryczny wózek to równowartość 45 ton plastikowych nakrętek.

PODLASIE

Nie ma chyba na Podlasiu szkoły, które uczniowie nie zbieraliby plastikowych nakrętek: na rzecz hospicjów, na zakup wózków dla niepełnosprawnych...

Promieniowanie dobra

– Uczniowie Zakładu Doskonalenia Zawodowego nr 1 w Białej Podlaskiej zbierają nakrętki na rzecz Żoliborskiego Stowarzyszenia Dom Rodzina Człowiek, które za pozyskane w ten sposób środki kupuje wózki dla niepełnosprawnych. Otrzymały je dotychczas dwie osoby z naszego regionu – mówi Helena Skoczeń, dobry duch tej inicjatywy.

Iza zebrała w ciągu 4 miesięcy aż 7 tysięcy nakrętek. – Przynosiłam do szkoły nie tylko nakrętki zebrane przez siebie: zbierała cała rodzina, znajomi, chłopak...

– Wystarczy tylko powiedzieć, a zbierają wszyscy – dodaje Agnieszka. Ola, choć jest w 2 klasie liceum, zbiera już 4 lata. – Jak to możliwe? Zaczęłam już w gimnazjum.

– Przed laty sądziłem, że akcja zbierania nakrętek skończy się tak nagle, jak się zaczęła, wraz z końcem roku szkolnego, lecz po wakacjach pojawiły się kolejne worki z nakrętkami – wspomina dyr. Henryk Zacharuk. – Musieliśmy wygospodarować specjalne pomieszczenie.

– Tym bardziej, że absolwenci też przynoszą – dodaje Helena Skoczeń – zostawiają worki z nakrętkami panu woźnemu. Uczniowie szkoły zasadniczej przynoszą nakrętki z zakładów,



Daniel podczas nauki obsługi nowego wózka

w których odbywają praktyki. Bardzo dużo przynoszą osoby, które pracują w weekendy w zakładach gastronomicznych, zostają po pracy 15 minut dłużej i zbierają...

Kolejnym problemem był przewóz zebranych nakrętek do Warszawy. Ale nie ma trudności nie do pokonania. Początkowo nakrętki zawoziłi okazynie do Warszawy rodzice uczniów, potem firmy kurierskie, teraz przyjeżdża po nie specjalny samochód Stowarzyszenia.

Mniej kolorowe trawniki i...

– Łatwo poznać, kto przynosi nakrętki z domu, a kto zbiera je – na przykład – podczas spaceru z psem. Są one nieco zabrudzone, ale za to nasze trawniki są

czystsze i... – wspomina Helena Skoczeń. – I mam wrażenie, że młodzież jest lepsza, wrażliwsza – dodaje dyr. Zacharuk.

...duchowe bogactwo

– Lista osób oczekujących na wózek wydłuża się, ale czas oczekiwania na nie – skraca – komentuje Helena Skoczeń.

– Pierwszy potrzebujący oczekiwał na wózek 4 lata, drugi – tylko dwa.

Do akcji włącza się coraz więcej szkół. Wiadomości rozchodzą się pocztą pantoflową. Osoby, które już wózki otrzymały, zbierają na rzecz innych.

– Dlaczego zbieram? – zastanawia się Weronika. – Nakrętka to mała rzecz, która przynosi dużo dobra. Mi samej również.

Woj.

Gdy dowiedziałem się o możliwości dostania wózka elektrycznego dzięki zbiorce plastikowych nakrętek i korków, byłem mile zaskoczony taką perspektywą, ale również – jeżeli nie przede wszystkim – czułem się zażenowany. Głupio mi było ze świadomością, że do tego, aby stać się odrobinę bardziej szczęśliwym, będę potrzebował pomocy ludzi, który są mi całkowicie obcy. Moja mama również była nieco zmartwiona tym faktem, ale niepokoiła się głównie tzw. „lataniem po urzędach”, czyli całym nawałem biurokracji i tym, iż może sobie sama z tym nie poradzić.

Na szczęście pani Helena, katechетка z gimnazjum była dla nas bardzo pomocna. To właśnie ona zajmowała się kontaktami z fundacją „Dom Rodzina Człowiek”. Było mi niezmiernie miło, kiedy widziałem jak ludzie mnie otaczają, a w szczególności koleżdy i koleżanki z klasy, z którymi miałem kontakt na co dzień zbierają nakrętki. Wiedziałem, że nie robią tego z poczucia obowiązku, czułem, że naprawdę chcą mi pomóc.

DANIEL

W „nieskończoność” trwałoby oczekiwanie na zakup wózka dla osoby niepełnosprawnej, która samotnie lub nawet ze swoją rodziną zbierałaby nakrętki przeliczając je na kilogramy i złotychki.

Tymczasem zaangażowanie ludzi dobrej woli z terenu całej Polski sprawia, że dla wielu niepełnosprawnych to, co wydawało się nieosiągalne staje się realne. Tak też było w moim przypadku. Od urodzenia nie mogę chodzić (czterokończynowe, spastyczne porażenie mózgowie). Osobom opiekującym się mną (zwłaszcza Mamie z uszkodzonym kręgosłupem) z każdym dniem jest trudniej pchać mnie na zwykłym wózku inwalidzkim i pomóc mi „wyjść” poza mieszkanie. Wózek o napędzie elektrycznym pozostawał dla nas tylko w sferze marzeń i ciągle niespełnionych nadziei.

Dzięki ludziom mającym otwarte oczy i serca na cierpienia innych, dzięki wytrwałości tych, którzy podjęli bezinteresowną „mrówczą” pracę zbierania nakrętek, w trzydziestym trzecim roku życia moje marzenia i nadzieje zostały spełnione!

Matka Teresa z Kalkuty powiedziała: „Wielu ludzi umiera z braku chleba lecz jeszcze więcej z braku miłości”. Dziś w naszej polskiej rzeczywistości tak bardzo potrzebne jest budzenie miłości w sercach ludzi. Dzięki entuzjastycznym Organizatorom zbierania oraz Zbieraczom nakrętek na rzecz niepełnosprawnych możemy doświadczyć, co znaczą słowa B. Pascala: „Kropla miłości znaczy więcej niż ocean rozumu”. Miłości zaś do pełni życia i szczęścia potrzebujemy wszyscy: zdrowi i chorzy, biedni i bogaci.

MICHAŁ

Miłość pokona wszystkie przeszkody

Zespół Pectus ambasador akcji Konwój Muszkieterów śpiewał kolędy dzieciom z autyzmem. Artyści przyjechali do Białej, aby przekazać czek na kwotę 3,5 tys. zł. Stowarzyszeniu Pomocy Dzieciom i Młodzieży Autystycznej Wspólny Świat.

BIAŁA PODLASKA

Bracia Szczepanik wspólnie z dziećmi, ich rodzicami i zaproszonymi gośćmi kolędownali w białskim kościele pw. Michała Archanioła. – Dłaczego bierzecie udział w akcji Konwój Muszkieterów? Dłaczego pomagacie dzieciom cierpiącym na autyzm? – zapytaliśmy przed koncertem Tomasz Szczepanika z zespołu Petrus. – Muzyka, melodia i nasza wrażliwość stanowi znakomitą nie porozumienia. Muzyka łączy ludzi, nie tworzy barier. A dlaczego to robimy? Myślę, że dobrzy ludzie mają potrzebę niesienia dobra – zapewnił artysta. Te pozytywne emocje ludzi zgroma-

dzonych w kościele na koncercie znakomicie odebrały dzieci ze Stowarzyszenia Wspólny Świat, biorąc czynny udział w tym wydarzeniu. Zainscenizowały jasełka, rozdawały ogromne czerwone serca, śpiewały wspólnie kolędy i oklaskiwały artystów.

– Dzieci znają ten kościół, dlatego też tutaj czują się dobrze. Warto powiedzieć jeszcze jedną najważniejszą rzecz. Mówimy o dziecińcach z autyzmem, o zespole, o zaproszonych gościach i kwocie przekazanej na tak potrzebny cel. Ale trzeba powiedzieć, że Anna Chwałek prezes Stowarzyszenia Wspólny Świat, jest matką. To dzięki jej działaniom tutaj jesteśmy – zauważył

ks. Henryk Jakubowski, proboszcz parafii Michała Archanioła.

To od tej matki mogą uczyć się rodzice jak kochać dzieci. Anna Chwałek założyła stowarzyszenie na rzecz dzieci dotkniętych autyzmem, następnie powołała przedszkole i szkołę. Swoją postawą, zaangażowaniem i determinacją dała przykład innym rodzicom, którzy mają dzieci specjalnej troski.

– Teraz zbieramy fundusze na budowę Centrum dla osób autystycznych. Nasze dzieci rosną, wiele z nich będzie potrzebowało opieki w dorosłym życiu. Takie centrum jest bardzo potrzebne, tym bardziej, że przybywa dzieci z autyzmem. To choroba naszej cywilizacji



Kolędowanie dzieci „Wspólnego Świata”, zespołu Pectus i gości

– powiedziała Anna Chwałek. Konwój Muszkieterów niesie pomoc placówkom w całej Polsce. Ich akcje wspierają placówki dydaktyczne dla dzieci i młodzieży, domy dziecka, placówki opiekuńczo-wychowawcze, parafialne zespoły Caritas.

Wszystkie wytypowane ośrodki otrzymują czeki w wysokości 3500 zł. Tym razem taka kwota zasilila potrzebę stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Młodzieży Autystycznej Wspólny Świat.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

CICHE POŻEGNANIE KOMENDANTA

Komendant Straży Miejskiej w Międzyrzecu znieważył policjantów na służbie – uznał Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim. Choć wyrok nie jest prawomocny, to Mirosław M. złożył w Urzędzie Miasta wypowiedzenie, i nie jest już komendantem.

MIĘDZYRZEC PODLASKI

W budżecie Międzyrzecza na 2014 rok ujęto dofinansowanie zakupu sprzętu medycznego dla szpitala (50 tys. zł) oraz samochodu dla straży pożarnej (20 tys. zł).

– Nie rozumiem, dlaczego pominięto policję, która także ma potrzeby – dziwił się na sesji rady miasta Bogdan Ślósarski. – Mówił o tym pan komendant na jednej z ostatnich komisji budżetowych, prosząc o wsparcie. Panie burmistrzu, dlaczego policja jest dyskryminowana? Czyżby z powodu różnicy zdań między panem a komendantem,

roku mają ze sobą jakikolwiek związek, to ich sekwencja jest co najmniej zastanawiająca. Najpierw syn burmistrza otrzymuje od policjantów mandat. Burmistrz pisze skargę na działania policji w mieście. Policijny patrol interweniuje w sklepie osiedlowym, w którym przebywa komendant Straży Miejskiej, policja zarzuca mu picie piwa w sklepie i znieważenie funkcjonariuszy. Zaraz po tym skarga burmistrza na policję zostaje upubliczniona (pojawia się na internetowej stronie Urzędu Miasta).

Zawieszenie broni

Dochodzi do spotkania Artura Grzyba

być także wspólne patrole policjantów i strażników miejskich oraz regularne spotkania szefów policji z burmistrzem. Ponadto policja ma na bieżąco informować urząd miasta o awariach monitoringu.

Monitoring do naprawy

Na początek policja zaczęła wyjaśniać, jak to jest ze szwankującym miejskim monitoringiem.

Zaczęto go instalować w 2006 roku. W mieście jest 16 kamer na Placu Jana Pawła II i Placu Dworcowym oraz ulicach: Wiejskiej, Zamczysko, Partyzantów, Lubelskiej, Zarowie i Warszawskiej. Po sprawdzeniu okazało się, że tylko dziewięć działało prawidłowo. Burmistrz w swoim liście zarzucał policji, że nie informowała miasta na bieżąco o awariach monitoringu, jednak rzecznik policji Jarosław Janicki temu zaprzeczył. Policjanci mieli przekazywać do urzędu informacje o niesprawnych kamerach, jednak w odpowiedzi słyszeli, że albo nie ma pieniędzy na naprawę, albo na serwis trzeba czekać. I tak, jedna z kamer na naprawę czekała dwa lata...

Grzywna dla komendanta

Konflikt burmistrza z policją przycichł, w sądzie jednak toczyła się sprawa komendanta Straży Miejskiej. Według policji pił piwo w sklepie osiedlowym przy ulicy Wyszyńskiego. Funkcjonariusze z patrolu chcieli go za to ukarać mandatem. Nie przyjął go i w sposób wulgarny miał obrażać policjantów. Twierdził, że policyjne oskarżenia są



Międzyrzeczka Straż Miejska czeka na swojego nowego komendanta

bezpodstawne.

Innego zdania był radzyński sąd, który uznał Mirosława M. winnym znieważenia policjantów. Ukarął go grzywną 2 tys. zł. oraz nakazał zapłatę 290 zł. kosztów sądowych. Mirosław M. zapowiedział, że od tego wyroku się odwoła. Rozwiązał jednak umowę z Urzędem Miasta. Obecnie obowiązki komendanta Straży Miejskiej pełni Andrzej Korolczuk.

Planowany wzrost łamiących prawo

W Międzyrzeczu coraz częściej pojawiają się pytania o sens dalszego utrzymywania Straży Miejskiej. W tegorocznym budżecie miasta wpływ

z mandatów karnych zaplanowano w wysokości 18 tys. zł, w porównaniu z 2013 rokiem więcej o 2 tys. zł.

– W związku z tym trzeba będzie znaleźć już nie 160 a 180 osób, które należy ukarać mandatem 100 zł – stwierdza radny Bogdan Ślósarski. – W tej statystyce niepokojący jest coroczny, z góry zakładany wzrost łamiących prawo mieszkańców. Za kilka lat może dojść do sytuacji, w której co drugi czy co trzeci mieszkaniec będzie musiał być ukarany. Mieszkańcy Międzyrzecza nie zasługują na takie traktowanie i nie tego oczekują od Straży Miejskiej – stwierdza radny.

MAREK WASILUK

Policijny patrol interweniuje w sklepie osiedlowym, w którym przebywa komendant Straży Miejskiej, policja zarzuca mu picie piwa w sklepie i znieważenie funkcjonariuszy.

opisywanej w prasie? Konflikt personalny nie powinien rzutować na całą komisariat – stwierdził radny.

Zaskakujący ciąg zdarzeń

Choć wszyscy zainteresowani zaprzeczają, że zdarzenia zaistniały w 2013

z komendantem miejskim policji – Dariuszem Szkodzińskim oraz komendantem międzyrzecznego komisariatu – Januszem Michalukiem. Efektem jest szereg ustaleń, m.in. policyjne patrole mają częściej się pojawiać w najbardziej niebezpiecznych miejscach. Mają

PANORAMA DLA JUNIORÓW

odkupienie	kurz, proszek 60 sztuk	przecier owocowy	6	ulożenie ciała, postawa
z jego ikry kawior	5			2
plywa w akwarium	napój z kofeina	podnosi auto		papierowy zwój
chluba Krakowa	10	niski głos kubelczy	9	dochód ze sprzedaży
wysoka w czasie sztormu				składnik włosz- czyzny
	7		stopień, nota	3
fotel króla				wysoki przerzut piłki
				4
				kiść porzeczki poranna zbiorka obozu
				drzewo o szarej korze

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 10 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----

KONKURS

Antoni Ferdynand Ossendowski Życie i przygody małpki

„Jestem pisarzem. Dużo podróżuję. Będąc w Afryce, otrzymałem od pewnego przyjaciela rzadki upominek.

Była to piękna małpeczka, szympansiczka o imieniu Kaśka. Miłe, małe stworzonko przywiązało się do nas. Polubiliśmy ją bardzo. Zabawiała nas swoją wesołością i sprytem, rozrzewniała miłością do nas. Rozumiała wszystko...

Mała Kaśka miała w swym życiu niezwykle przygody. Opowiedziała nam o nich...”

Ferdynand Antoni Ossendowski
Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygraną książki „Życie i przygody małpki” – Zbigniewa Masternaka, wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: Jakie zwierzątko, będąc w Afryce dostał autor opisywanej książki, pt. „Życie i przygody małpki”?

a) małpkę

b) pieska

Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tpzysk.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpi-

Książka dla Czytelnika ZYSK I S-KA WYDAWNICTWO

Ferdynand Antoni
OSSENDOWSKI

ŻYCIE I PRZYGODY MAŁPKI



sać odpowiedź na pytanie.

Koszt SMS-a 2,46 z VAT. Na SMS-y czekamy od 24 stycznia do 29 stycznia do godz. 15.59. Wygrrywają dwie pierwsze

osoby, które w najkrótszym czasie odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.

Schab parzony w majeranku

Składniki:

1,5 kg schabu (wąski nie przerośnięty)

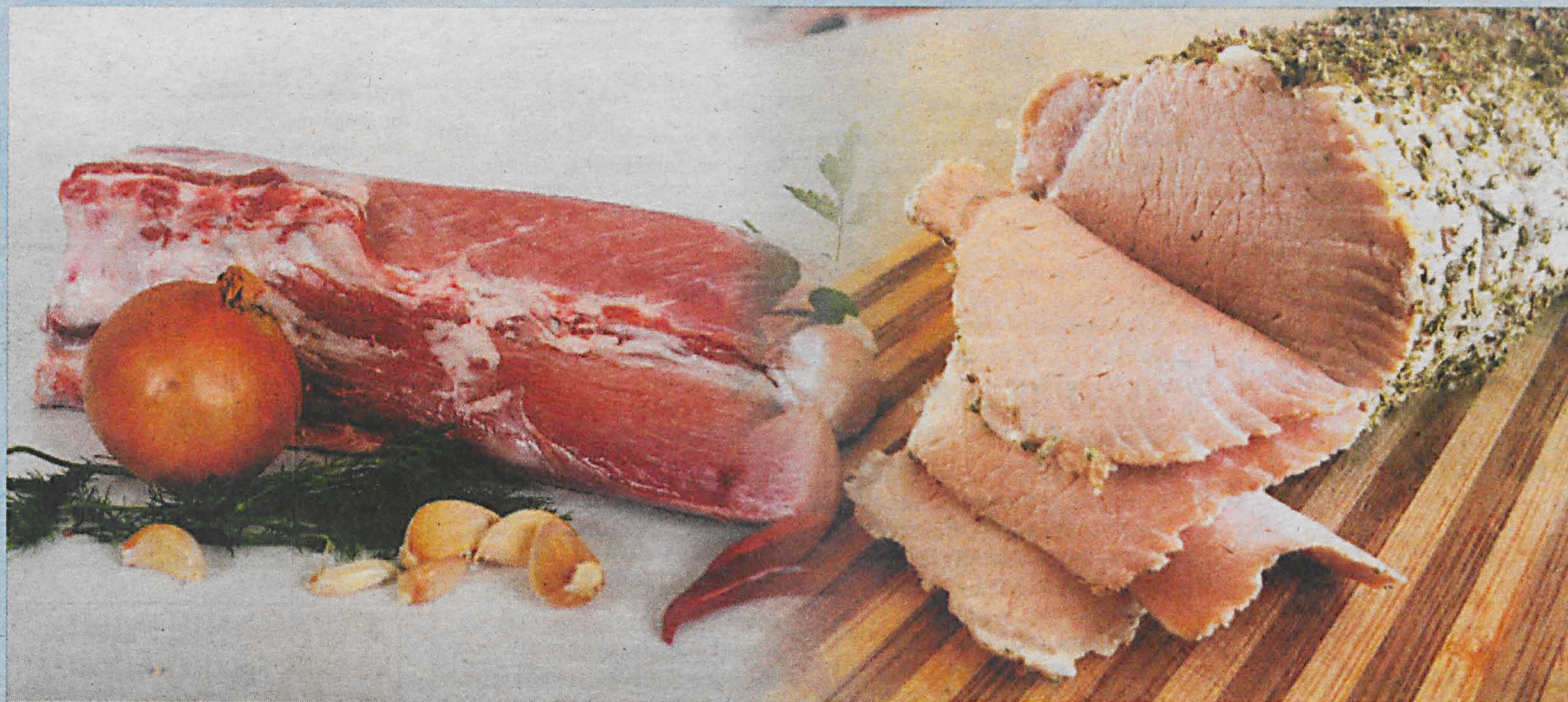
Przyprawy:

sól, pieprz, majeranek, 3-4 ząbki
czosnku, 5-6 ziarenek ziela angielskiego, 2-3 listki taurowe.

Wykonanie:

Z wymienionych przypraw robimy zalewę, do której wkładamy schab i zostawiamy w chłodnym miejscu na noc. Rano schab zagotowujemy w zalewie. Od momentu zagotowania gotujemy przez 5 minut, następnie odstawiamy schab w wywarze do ostygnięcia. Po wystygnięciu obsypujemy majerankiem i gotowy do spożycia. Schab przyrządzony w ten sposób jest delikatny, soczysty i bardzo smaczny.

Smacznego!



Bal Karnawałowo-Walentynkowy

Zapewniamy:

5 dań gorących, przystawki, napoje, kawa, herbata,
stół regionalny, stół słodki, fontanna czekoladowa,
grzaniec na powitanie

15 luty 20⁰⁰
90 zł/osoba

Sala Magda

Biała Podlaska, ul. Korczaka 37

tel. 501 406 960

Najlepsza zabawa z zespołem muzycznym

Ogłoszenie drobne w Tygodniku Podlaskim.

To proste. Teraz wystarczy wysłać SMS.

Drodzy Czytelnicy! Już mogą Państwo szybciej i łatwiej nadać ogłoszenie drobne, które ukaże się w Tygodniku Podlaskim, największym piśmie południowego Podlasia. Do tej pory, by zamieścić ogłoszenie w gazecie, trzeba było wyciąć kupon, wpisać odręcznie treść anonsu i dostarczyć go do redakcji. Teraz sprawa będzie znacznie prostsza – wystarczy wysłać SMS. Oprócz wygody zyskujemy także pewność, że nasze ogłoszenie ukaże się w gazecie. Nowe zasady nadawania ogłoszeń drobnych obowiązują od 15 listopada.

1. Co wpisać w SMS-ie?

SMS musi składać się z czterech części: prefiksu, nazwy rubryki, w której umieszczony ma być ogłoszenie, treści ogłoszenia oraz numeru telefonu osoby nadającej ogłoszenie. Prefiks zawsze jest ten sam – tpo. Należy po nim postawić kropkę. Potem trzeba wpisać symbol rubryki, do której ma trafić ogłoszenie, i ponownie postawić kropkę. Teraz wpisujemy treść naszego ogłoszenia i znów stawiamy kropkę. Ostatnią czynnością jest wpisanie własnego numeru telefonu (na niego będą dzwonić ludzie w odpowiedzi na ogłoszenie). Jeśli w SMS-ie nie zostanie wpisany numer osoby nadającej ogłoszenie, w gazecie pojawi się ono z numerem telefonu, z którego została wysłana wiadomość. Po numerze telefonu nie stawiamy już kropki. UWAGA! Nie używamy polskich znaków diakrytycznych, czyli liter ą, ć, ę, ł, ń, ó, ś, ź, ż. Zamiast pisać „łódka” piszemy więc „lodka” itd.

2. Jak umieścić ogłoszenie w odpowiedniej rubryce?

Każda rubryka ogłoszeniowa w gazecie ma swoją nazwę, a do tej z kolei przyporządkowany jest odpowiedni symbol, który trzeba wpisać w SMS-ie. Na przykład: jeśli chcemy, by nasze ogłoszenie zamieszczone zostało w rubryce BUDOWLANE w SMS-ie wpisujemy literę „b”. Jeśli chcemy nadać ogłoszenie motoryzacyjne, wpisujemy litery „mo”. Oto pełen spis nazw rubryk i odpowiadających im symboli, które trzeba wpisać w SMS-ie:

a – AGD
b – BUDOWLANE
k – KSIĄŻKI
ma – MATRYMONIALNE
me – MEBLE
mo – MOTORYZACJA
n – NAUKA
nk – NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ
nw – NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ

ns – NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM
op – ODDAM-PRZYJMĘ
o – ODZIEŻ
pp – PRACA PODEJMĘ
pz – PRACA ZATRUDNIĘ
rl – ROLNICZE
rz – RÓŻNE
u – USŁUGI
zd – ZDROWIE
zw – ZWIERZĘTA

Przykładowy SMS dotyczący sprzedaży nieruchomości powinien więc wyglądać w następujący sposób:
tpo.ns.Dom o powierzchni 120 metrow w centrum Parczewa okazynie sprzedam.660125XXX

3. Pod jaki numer wysłać SMS?

Po wpisaniu zgodnie z opisanymi powyżej zasadami ogłoszenia w treść SMS-a należy wysłać go pod numer 73601. Jeśli wszystko jest w porządku, dostajemy

SMS z potwierdzeniem przyjęcia ogłoszenia. Oznacza to, że ukaże się ono w gazecie. Jeśli SMS z ogłoszeniem wpisany został w nieodpowiedni sposób (na przykład brakowało prefiksu), również dostaniemy SMS z informacją o błędzie. Takie ogłoszenie nie zostanie opublikowane.

4. Kiedy ukaże się moje ogłoszenie?

Ogłoszenia przesłane do wtorku do godziny 16 zostaną opublikowane w najbliższym numerze Tygodnika Podlaskiego, a więc w piątek. Jeśli wysłamy SMS po tym terminie (na przykład we środę), ogłoszenie ukaże się w następnym wydaniu.

5. Ile to kosztuje?

Wysłanie SMS-a od długości 160 znaków kosztuje 3,69 zł (3 złote plus 23 procent VAT). W liczbę 160 znaków wliczają się znaki użyte do wpisania prefiksu, nazwy rubryki, treści anonsu i numeru telefonu, a także kropki i spacje (przerwy między wyrazami).

AGD/RTV

ZEPSUTY sprzęt AGD RTV przyjmę nieodpłatnie, Tel. 513 339 241

BUDOWLANE

WITRYNA okienna, nowa, szer. 3,34 m wysokość 2,51 m, biała, nowa, okazja, cena 450 zł, Tel. 605 290 506

**BRYKIETY
Z TROCIN
DĘBOWYCH**
663 232 581

BETONIARKA, taczka, Tel. 602 221 787

SPRZEDAM drzwi balkonowe, z futryną, stan bd, 100 zł, Tel. 699 920 896

MATRYMONIALNE

POZNAM kobietę, wiek 35-45 lat. Ja 39 lat własny dom, praca, zmotoryzowany, zaradny, bez rażących nałogów, cel stały związek. Tel. 505 800 588

MEBLE

**WYPRZEDAŻ
Z POWODU WYJAZDU**
STOŁY DĘBOWE PROSTOKĄTNE
I OKRĄGŁE ROZKŁADANE
I NIEROZKŁADANE, KRZESŁA
I ŁAWY DĘBOWE, KANAPY I FOTELE
DĘBOWE SKÓRZANE – CIEMNA
ZIELEŃ I GRANAT, LUSTRO
ŁAZIENKOWE PODŚWIETLANE,
KINKIETY MOSIĘŻNE, LAMPKI
NOCNE DUŻE I MAŁE, WALIZKI
WIKLINOWE Z ZESTAWEM
STOŁOWYM (PIKNIK), MASZYNA DO
SZYCIA NOWA (ANGIELSKA)
CENY DO NEGOCJACJI
TEL. 693 286 866

MOTORYZACJA

PRZYCZEPKA do samochodu, nie rejestrowana, 500 zł, Tel. 667 124 659

SPRZEDAM Opel Vectra, 93r, Tel. 511 057 390

SPRZEDAM Skodę Felicie, 99 r., 1.6 B+G, Tel. 502 792 587

CZĘŚCI do poloneza: rozrusznik, alternator, tarcze hamulcowe, aparat zapłonowy, moduł cewki, pompa paliwa, bak, wał, kola R13, spryskiwacz, Tel. 532 078 782

CZĘŚCI do fiata 125p: chłodnica, skrzynia biegów, Do poloneza: amortyzatory, kola, rozrusznik, alternator, wał, bak, tarcze, kola, reflektor, Tel. 532 078 782

GOLF 2 1.8 b+g, uszk., sprzęgło 900 zł, Tel. 501 737 364

NAUKA

DWA ZAWODY
JEDNE STUDIA

- POŚREDNICTWO I ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI RAZEM,
- WYCENA NIERUCHOMOŚCI (PO 1.01.2014 TAKŻE OS. Z LICENCJATEM),
- ROLNICTWO – KWALIFIKACJE ROLNICZE,
- DORADCA DS. OCHRONY ŚRODOWISKA

TEL. 660 728 418
WWW.SEDPOL.COM.PL

ANGIELSKI-ABSOLUTNIE każdy poziom, nauka, korepetycje, konwersacje, Tel. 696 381 000

NIERUCHOMOŚĆ WYNAJMĘ

DO wynajęcia pokój jednoosobowy niepalącej osobie w Białej Podlaskiej, Tel. 515 902 158

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAM

SPRZEDAM budynek gospodarczy z bali oszalowany w gm. Derbów, Tel. 665 484 955

M-5 86 m², Małaszewiczach sprzedam lub zamienię na mniejsze, Tel. 509 489 909

SPRZEDAM posesję – działka budowlana 1827 m², Biała Podlaska, przy ul. Grzybowej, Tel. 781 982 901

DOM 51 m², nieruchomość 300 m², 1/3 współwłasność, Biała Podlaska, sprzedam, Tel. 512 515 816

PRACA ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ PANIĄ
DO PRACY W CHARAKTERZE
OPIEKUNKI W DOMU OPIEKI

– PRACA Z ZAKWATEROWANIEM
W OKOLICACH WARSZAWY

TEL. 501 210 951
LUB 518 727 694

ZATRUDNIĘ Panią do pracy w charakterze opiekunki w Domu Opieki-praca z zakwaterowaniem w okolicach Warszawy, Tel. 501 210 951 lub 518 727 694

ROLNICZE

CIĄGNIK rolniczy, z Niemiec, 25 km, cena 6 tys., Tel. 798 519 595

ŁUBIN słodki, Tel. 508 554 740

ŁADOWACZ, wóz metalowy, kopaczka ziemniaków, kultywator, beczka 600L, OS Z kola Mł do wozu, kola poloneza, blok silnika ciągnika Białoruś, Tel. 532 078 782

SPRZEDAM obornik bydły, Tel. 699 920 896

SPRZEDAM silnik elektryczny 4 kw, śrutownik na kamienie, Tel. 503 443 688

SPRZEDAM wózek do przewozu zwierząt, Tel. 511 057 390

SPRZEDAM spichlerz z bali oszalowany w gm. Drelów,

**BRYKIETY
Z TROCIN
DĘBOWYCH**
663 232 581

MEBLE DLA KAŻDEGO
I NA KAŻDĄ KIESZEN

GRZESIO

Biała Podlaska, ul. Kąpielowa 3
tel. 83 344 51 06

Wersalki JUŻ OD 499 zł
transport na terenie miasta GRATIS!!!

GoldStal
Kowalstwo Artystyczne

Hrud 21b, 21-500 Biała Podlaska
www.goldstal.pl tel. 509 714 800

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe CENY
Różne wymiary
Dobrych RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

25-643-57-75 29-642-34-61
512-853-323
85-667-21-08 86-225-23-11
www.konstal-garaze.pl

POŻYCZKI NIEBANKOWE
532 469 469
DAIGLOB FINANCE
SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI
EMERYCJI I RENCJI BEZ OGRANICZENIA WIEKU
DO 2000 ZŁ !!!

ODWIEDZ NASZĄ STRONĘ I ODWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

Sprawozdanie z wyników zbiórki publicznej zorganizowanej i przeprowadzonej na terenie miasta Biała Podlaska w okresie od 07.01.2013 – 31.12.2013 r.



Zbiórkę publiczną przeprowadziło Stowarzyszenie Na Rzecz Wspierania Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej "SZANSA" z siedzibą w Białej Podlaskiej przy ul. Okopowej 3/114

na podstawie decyzji Prezydenta Miasta Biała Podlaska znak: SP.5311.1.2013.ASK3 z dnia 07.01.2013 r. Zbiórka przeprowadzona została w formie sprzedaży cegiełek wartościowych.

Uzyskane środki przeznaczone zostały na cele statutowe stowarzyszenia:

- * Otrzymane środki ze sprzedaży cegiełek w 2013 r. – **14.940,00 zł**
- * Nierozliczone środki z roku 2012 – **11.347,29 zł**
- * Wydatkowanie środków:
- darowizny pieniężne na rzecz WSzS w Białej Podlaskiej – **17.077,29 zł**

**POLGAZ GAZOL
ZAMAWIANIE
GAZU**
TEL. BEZPŁATNY
800 378 220,
TEL. 83 343 20 87

cena 5000 zł, Tel. 665 484 955

RÓŻNE

SPRZEDAM kołowrotek do sprzedaży, zabytek 200 zł, Tel. 699 920 896

WIERTARKA profesjonalna ws-15, Warka 1989 r., stan bardzo dobry, zabytkowa, Kowalska, kolumnowa, wiertarka słupowa, ok 150 cm wysokości, na koło ręczne, Tel. 532 078 782

USŁUGI

POLEROWANIE samochodów, polerowanie lamp przednich, spawanie plastików, Tel. 510 388 778

ODSZKODOWANIA dla osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych, w rolnictwie, przy pracy itp. Bez opłat wstępnych. Biała Podlaska, Tel. 512 997 664

KANCELARIA Prawnicza Expertus, ul. Janowska 3: porady, pisma, reprezentacja, windykacja w sprawach odszkodowawczych, cywilnych i rodzinnych, Tel. 513 990 099

DURZE rabaty – weselne na zespół, fotografa, sale i inne Tel. 661 759 987

WYKONAM przyłącza wod – kan, oczyszczalnie przydomowe, szambo, odwodnienie terenu i budynków (drenaż), przewiertory pod drogami. Tel. 505 11 40 60

ZESPÓŁ muzyczny FACTOR factormusic.pl. Tel. 608 442 773

POŻYCZKI gotówkowe bez wychodzenia z domu. Tel. 785 011 138

CYKLINOWANIE, lakierowanie, układanie parkietu, montaż schodów, malowanie ścian, Tel. 504 277 723

POŻYCZKA na dowolny cel, Tel. 535 091 324

POŻYCZKA na Twoje marzenia nawet do 25.000 zł, emeryci, renciści, pracujący, um. zlecenie, rolnicy, Tel. 791 277 719

GEODETA
USŁUGI GEODEZYJNE
TEL. 725366557/
667936400

ZWIERZĘTA

KUPIE ule warszawskie, zwykłe, 4 szt., mogą być do małego remontu, Tel. 691 403 240

**Teraz łatwiej i szybciej
nadasz ogłoszenie drobne!**

Wystarczy wysłać SMS pod numer 73601*, wpisując odpowiedni kod rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, treść anonsu i swój numer telefonu.

O szczegółach nowych zasad zamieszczania ogłoszeń czytaj na stronie 8.

*Koszt SMS 3,69 zł (3 zł + 23% VAT). Regulamin dostępny na stronie www.tygodnikpodlaski.pl

Ograli Włókniarza

PIŁKA RĘCZNA

Pierwszą wygraną w drugiej rundzie rozgrywek II ligi zanotowali zawodnicy AZS AWF Biała Podlaska. Pokonali oni Włókniarz Konstantynów Łódzki 29:20.

W najbliższą sobotę zmierzą się w Łosicach z siedleckim Prusem. Początek

meczu o godzinie 16.

12. kolejka

Orlen Wisła II – UMKS Trójka 30:14
AZS AWF W. – Warszawianka 27:32
SPR Pabiks – ChKS Łódź 27:32
AZS AWF KKS Włókniarz 29:20
MKS Mazur – UKS Prus 36:24
Szczypiorniak – MKS Wieluń 22:30

II LIGA

1.	AZS AWF B.P.	12	22	400-276
2.	Warszawianka	12	20	366-273
3.	Pabiks	12	16	365-329
4.	Mazur	12	16	356-309
5.	Łódź	12	16	354-311
6.	Wieluń	12	14	308-310
7.	Orlen Wisła II	12	13	328-291
8.	Włókniarz	12	12	285-309
9.	Prus	12	8	325-358
10.	Trójka	12	4	285-382
11.	AZS AWF W.	12	2	288-393
12.	Szczypiorniak	12	1	250-369

AZS AWF Biała Podlaska – Włókniarz Konstantynów Ł.



29:20 (14:9)



AZS AWF: Adamiuk, Kozak, Kursa – Krawczyk 3, Zielonko, Wasitek 5, Jasłonek, Jaszczuk 3, Pezda 8, Staropietka 2, Antolak, Kubajka 3, Wędrak 5

AZS UMCS za silny

KOSZYKÓWKA

Gładkiej porażki doznali, niestety, koszykarze AZS AWF Biała Podlaska w Lublinie, gdzie walczyli z miejscowym AZS UMCS. Gospodarze ograli ich 80:68. Kolejny mecz akademików w lutym w Bił-

goraju z Basketem.

12. kolejka

AZS UMCS – AZS AWF 80:68
Met-Bud – Basket 97:74
Sokół – Krosno 76:105
Rzeszów – Stal 93:56
Start – Gimbasktes 2 66:92

II LIGA

1.	AZS UMCS	12	24	1036:793
2.	Gimbasket 2	11	21	1028:765
3.	Met-Bud	12	20	978:922
4.	AZS AWF	12	18	934:886
5.	Krosno	10	17	913:810
6.	Rzeszów	11	17	860:789
7.	Sokół	12	16	902:1115
8.	Stal	11	13	797:880
9.	Basket	12	13	964:1143
10.	Start	11	12	678:987

AZS UMCS Lublin – AZS AWF Biała Podlaska



80:68

(30:15, 20:13, 18:11, 12:29)



AZS AWF: Stachera 29, Wasilewski 14, Biegajto 9, Olszewski 6, Kafarski 4, Niedźwiedz 3, Wojtyśiak 3, Janus, Berond



Basket Biłgoraj to kolejny rywal akademików



PIOTR FRANKOWSKI
Kierownik działu sport

Czego uczy młodego człowieka sport? Wytrwałości, umiejętności przegrywania i wygrywania, systematyczności, dążenia do celu. Kształtuje wiele cech istotnych również w pozasportowym życiu. Dzięki zajęciom sportowym młody człowiek kształtuje

OKIEM DZIENNIKARZA

Dajmy dzieciom szansę

swoją tężyznę fizyczną. A w zdrowym ciele tkwi przecież zdrowy duch. Dlaczego o tym wspominam? Odpowiedź jest prozaiczna: zależy mi na tym byście – drodzy rodzice – nie odbierali szansy swej latorośli na uprawianie sportu. Niezależnie od tego czy ma być to, czy sport stanie się ich długotrwałą fascynacją, czy tylko krótką przygodą. Ludziom, od których zależy los UKS i innych klubów zajmujących się szkoleniem młodzieży życzę,

by dbali o ich istnienie i młodym mieszkańcom naszego regionu stwarzali warunki doświadczania czym jest praca na treningach, wygrana w zawodach czy nawet porażka z lepszym od siebie. Trenerom prowadzącym zajęcia z młodzieżą życzę nie tylko wytrwałości, by nie uciekali od tej nisko płatnej profesji, ale i ogromnej satysfakcji z efektów. Wszyscy musimy stwarzać dzieciom szansę na lepsze życie.

Wygrana w Gdańsku

SIATKÓWKA

Na zakończenie rundy zasadniczej Huragan Międzyrzec Podlaski pokonał w Gdańsku Stoczniowca 3:0. Był to ostatni mecz pierwszej rundy. Teraz tabela zostanie podzielona. Drużyny z górnej części zagrają o awans, a z dolnej – o utrzymanie. Zespół z Międzyrzecza będzie bronił się przed degradacją. Wynik gdańskiego spotkania dla żadnej z drużyn nie miał już znaczenia.

18. kolejka

Stoczniowiec – Huragan M.P. 0:3
Centrum – Zawkrze 3:1
Huragan W. – Wola 0:3
AZS UW – AZS UWM II 1:3
Wicher – Hajnówka 0:3

II LIGA

1.	Hajnówka	18	40	48-21
2.	Wola	18	40	43-22
3.	Centrum	18	38	45-25
4.	Stoczniowiec	18	35	40-28
5.	Huragan W.	18	32	39-31
6.	Huragan M.P.	18	31	39-30
7.	Wola	18	28	33-34
8.	AZS UW	18	13	20-47
9.	Zawkrze	18	7	15-50
10.	Wilkasy	18	6	15-49

Stoczniowiec Gdańsk – Huragan Międzyrzec Podlaski



0:3

(27:29, 19:25, 23:25)



Huragan: Łęgowski, Nowacki, Musiał, Ostapowicz, Jesień, Wieczorek, Sadowski (libero) oraz Rybak



Mimo wygranej w Gdańsku Huragan będzie walczył o byt w lidze

Autor: trojka.miedzyrzec.org.pl

NA BOISKU

PARTNEREM RUBRYKI SĄ KASY STEFCZYKA

Porażka z Treflem

TENIS STOŁOWY

Alfa Radzyń Podlaski przegrała z Treflem Zamość 4:6. Mimo, że mecz był emocjonujący, zabrakło – niestety – wygranej radzynie. Kolejny mecz Alfa zagra w Radzynie 8 lutego, a jej przeciwnikiem będzie Sygnał Lublin. Początek spotkania o godz. 16.

10. kolejka

Alfa – Trefl 4:6
Asko – Betard 0:10 walkower
Gorce – Viret 6:4
BISTS – Strzelec przełożony
Odra – Sygnał przełożony

Alfa Radzyń Podlaski – Trefl Zamość 4:6

Litwiniuk – Nowaliński 0:3, Sankowski – Kosielewicz 3:0, Sopeleu – Puchalski 2:3, Wierzchowski – Ferens 2:3, Litwiniuk/Wierzchowski – Nowaliński/Puchalski 3:1, Sankowski/Sopeleu – Kiese-

lewski/Ferens 0:3, Litwiniuk – Puchalski 2:3, Sankowski – Ferens 3:2, Sopeleu – Nowaliński 2:3, Wierzchowski – Kosielewicz 3:2.

I LIGA GRUPA PŁD.

1. Odra	9	18	71:19
2. Strzelec	9	16	65:25
3. Trefl	10	13	52:48
4. Viret	10	11	53:47
5. Asko	10	11	49:51
6. Betard	10	8	48:52
7. Gorce	10	7	41:59
8. Alfa	10	6	40:60
9. BISTS	9	4	34:56
10. Sygnał	9	2	26:64



Michał Litwiniuk (z prawej) tym razem nie był liderem Alf

TRANSFEROWE PRZYGOTOWANIA

Pełną parą trwają przygotowania naszych trzecioliigowców.

PIŁKA NOŻNA

Piotr Wójcik ostatecznie zrezygnował z gry w Orleciech Radzyń Podlaski i zostanie w Chełmiance. W Radzynie na wiosnę nie zobaczymy także Pawła Komara i Tomasza Tymosiaka. Obaj będą występować w puławskiej Wiśle, z której do Radzyna przybył Przemysław Kwiatkowski, mający uzupełnić lukę powstałą po odejściu Komara. W ekipie Damiana Panka trenuje obecnie dwóch bramkarzy: Adam Wasiluk z Podlasia Białego Podlaska i Mateusz Krawczyk z Polonii Przemysław. Daniel Wróblewski, grający do wiosny poprzedniego sezonu w Orleciech, został piłkarzem GKP Targówek Warszawa – trzynastego zespołu trzeciej ligi mazowiecko-lódzkiej. Młody zawodnik związał się z nową ekipą po półrocznej przerwie w uprawianiu futbolu.

Podlasie pod wodzą duetu Robert Różański – Ryszard Więcierzewski ostro pracuje. Z gry w Białej Podlaskiej zrezygnował Marcin Szpański. Białczanie



Paweł Komar przenosi się z Radzyna do Puław

gorączkowo rozglądają się za bramkarzem, który mógłby zastąpić Adama Wasiluka i za ogranym napastnikiem. Kibice w obu miastach z utęsknieniem

czekają na pierwsze sparingi. Orleciech zagrają już w najbliższą sobotę w Siedlcach z Pogonią, a Podlasie tydzień później w Łęcznej z Górnikiem II.

Sparingi przed rundą rewanżową

PIŁKA NOŻNA

Orleciech Radzyń Podlaski: 25.01 Pogoń Siedlce – Orleciech, 01.02 Wisła Puławy – Orleciech, 08.02 Radomiak Radom – Orleciech, 15.02 Broń Radom – Orleciech, 22.02 Lutnia Piszczac – Orleciech, 01.03

Avia Świdnik – Orleciech, 08.03 Górnik II Łęczna – Orleciech, 15.03 Polesie Kock – Orleciech

Podlasie Białego Podlaska: 01.02 Górnik II Łęczna – Podlasie Białego Podlaska, 08.02 Pogoń Siedlce – Podlasie, 12.02 Pogoń Siedlce – Podlasie, 01.03

Powiślak Końskowola – Podlasie, 08.03 Orleciech Łuków – Podlasie, 12.03 Motor Lublin – Podlasie, 15.03 Podlasie – Lutnia Piszczac

Lutnia Piszczac: 22.02 Lutnia – Orleciech Radzyń Podlaski, 15.03 Podlasie Białego Podlaska – Lutnia

Transferowa karuzela

PIŁKA NOŻNA



PODLASIE BIAŁE PODLASKA

Odchodzą: Adrian Jesionek (szuka klubu?), Damian Leśniak (przerwał treningi), Łukasz Biegajło (Lutnia Piszczac?), Adam Wasiluk (Orleciech Radzyń Podlaski?), Tomasz Gawroński (rozwiązał umowę z klubem)

Przychodzą: Przemysław Grajek (Orleciech Radzyń Podlaski?), Marek Piotrowicz (Czarni Dęblin?), Jakub Magier

(TOP-54 Białego Podlaska?), Oskar Przybylski, Mateusz Cydejko (obaj Lutnia?), Daniel Jurczuk (Cresovia Siemiatycze?), Artur Sułek (Powiślak Końskowola?), Mateusz Kędziński (Mazur Elk?)



ORLEĆTA RADZYŃ PODLASKI

Odchodzą: Tomasz Tymosiak (Wisła Puławy), Krzysztof Steżała (koniec kariery), Przemysław Grajek (Podlasie?), Paweł Komar (Wisła Puławy), Daniel

Wróblewski (Targówek Warszawa), Przychodzą: Kamil Oziemczuk (Górnik Łęczna?), Paweł Zabielski (Wisła Puławy?), Mateusz Krawczyk (Polonia Przemysław?), Adam Wasiluk (Podlasie?), Przemysław Kwiatkowski (Wisła Puławy)



LUTNIA PISZCZAC

Odchodzą: Michał Krukowski (przerwał treningi), Mateusz Cydejko (Podlasie?)
Przychodzą: Łukasz Biegajło (Podlasie?)

KASY STEFCZYKA

Krótko i na temat:
Obniżka oprocentowania
pożyczki. **Sprawdź!**

Możesz pożyczyć zarówno 1000 zł, jak i 100 000 zł, a nawet więcej na duże wydatki.

kasytefczyka.pl

801 600 100
(koszt wg taryfy operatora)

Szczegóły w placówkach Kas.
Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

